Rok VII. Nr. 12.

DZIENNIK URZĘDOWY

Wydziału Oświecenia Publicznego

Województwa Śląskiego

KATOWICE. 15. grudnia 1930.

Pozycja TREŚĆ: Strona

Rozporządzenia i okólniki.

Poz. 166.

OKÓLNIK

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do wszystkich władz i urzędów podległych Ministerstwu W. R. i O. P. w sprawie przedstawiania komisjom lekarskim funkcjonarjuszów państwowych, przenoszonych w stan spoczynku.

Celem ujednostajnienia niejednolitego dotychczas sposobu załatwiania spraw przedstawiania do zbadania komisjom lekarskim funkcjonarjuszów państwowych, przenoszonych, względnie przeniesionych w stan spoczynku, oraz załatwiania odwołań od orzeczeń tychże komisyj lekarskich, Ministerstwo Skarbu w piśmie z dnia 30. września 1930 r. Nr. D. I. 12800/5/30 podało następujące wskazówki, dotyczące sposobu załatwiania tych spraw, zgodnie z artykułem 31 i następnemi ustawy emerytalnej z 11. grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6 z 1924 r., poz. 46), rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 355), oraz judykaturą Najwyższego Trybunału Administracyjnego:

„Przy przenoszeniu w stan spoczynku funkcjonarjusza państwowego na zasadzie artykułu 28 lit. a), względnie art. 29 lit. a) lub b) ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 r. — funkcjonarjusz ma prawo prosić władzę, przenoszącą go w stan sopczynku, o przedstawienie go do zbadania Komisji lekarskiej I instancji. Prośba ta winna być uwzględniona tylko w tym wypadku, jeżeli została wniesiona w terminie 14-dniowym od daty doręczenia interesowanemu zawiadomienia o zamierzonem przeniesieniu go w stan spoczynku, względnie jeśli takiego zawiadomienia nie doręczono, w terminie 30-dniowym od daty doręczenia funkcjonarjuszowi dekretu wymiaru uposażenia emerytalnego.

W wypadku przeniesienia funkcjonarjusza w stan spoczynku na innej podstawie, niż przewidzianej artykułem 28 lit. a), względnie art. 29 lit. a) lub b) ustawy emerytalnej z dnia 11. grudnia 1923 r. (np. art. 56 ustawy o państwowej służbie cywilnej z 17 lutego 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 164) należy również uwzględnić prośbę funkcjonarjusza, jeżeli została wniesiona w terminie 30-dniowym od daty doręczenia mu dekretu zwolnienia ze służby, względnie przeniesienia w stan spoczynku.

O wyniku badania funkcjonarjusza przez Komisję lekarską I instancji należy zawsze bez względu na to, czy przedstawienie do zbadania nastąpiło na prośbę funkcjonarjusza, czy też z urzędu, zawiadomić interesowanego, doręczając mu za pokwitowaniem odpis orzeczenia Komisji lekarskiej I instancji z ewentualnem opuszczeniem rubryk określających chorobę.

Po zbadaniu funkcjonarjusza przez Komisję lekarską I instancji — władza może, opierając się na § 2, ust. 2, powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów, z własnej inicjatywy — bez prośby funkcjonarjusza — zarządzić ponowne zbadanie funkcjonarjusza przez Komisję lekarską II instancji. Zawarte w powyższym paragrafie zastrzeżenie „z uzasadnionej przyczyny“, na którem winno się opierać powyższe zarządzenie, jako ogólnikowe i nie wymagające specjalnego dokładnego uzasadnienia, winno być stosowane w tych wypadkach, w których władza ma wątpliwości, czy ustalony przez Komisję lekarską I. instancji % niezdolności, do pracy zarobkowej, względnie utrata zdolności do służby, odpowiada rzeczywistości.

Przeciwko orzeczeniu Komisji lekarskiej I. instancji może również interesowana osoba wnieść odwołanie. Uwzględnienie takiego odwołania i przedstawienie do zbadania Komisji lekarskiej II instancji może jednak mieć miejsce jedynie w tym wypadku, gdy funkcjonarjusz do odwołania, wniesionego w terminie 14-dniowym, dołączył świadectwa przynajmniej dwóch lekarzy prywatnych, stwierdzających chorobę funkcjonarjusza w sposób odmienny, niż to orzekła Komisja lekarska I instancji.

Termin 14-dniowy wniesienia odwołania od orzeczenia komisji lekarskiej I. instancji liczy się od daty doręczenia badanemu zawiadomienia o wyniku badania przez Komisję lekarską I. instancji.

W wypadku przeniesienia funkcjonarjusza w stan spoczynku na zasadzie artykułu 29 lit. a) lub b) ustawy emerytalnej władza może przedstawić go do zbadania Komisji lekarskiej I instancji, a następnie II instancji bez prośby ze strony funkcjonarjusza i bez uzyskania na to jego zgody.

Równocześnie zaznacza się, że powyższych czynności winna dokonywać władza wymiarowa, a więc władza II instancji i dopiero po prawomocnem ukończeniu postępowania przed komisjami lekarskiemi — winna przedkładać Ministerstwu do decyzji odwołania stron przeciwko wymiarowi emerytury wraz ze swemi orzeczeniami i aktami administracyjnemi“.

Powyższe podaję do wiadomości i ścisłego przestrzegania na przyszłość, przyczem zwracam uwagę władzom II instancji aby, przedstawiając funkcjonarjuszów do zbadania Komisji lekarskiej II instancji z własnej inicjatywy, nie nadużywały uprawnienia z ustępu 2 § 2 powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów i nie narażały Skarbu Państwa na znaczne koszta połączone z badaniem funkcjonarjuszów przez komisje lekarskie.

Warszawa, dnia 7 października 1930 r. (Nr. I. Prez. 6580/30.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:
(—) **Sł. Czerwiński.**

(Przedruk z Dziennika Urzędowego Minist. W. R. i O. P. 1930 r. Nr. 10, poz. 163).

167.

Minister
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego.

Nr. II-23361/30. Warszawa, dnia 10 października 1930 r.

W sprawie zniżki godzin dla wychowawczyń w gimnazjach państwowych koedukacyjnych.

Celem ujednostajnienia sprawy udzielania zniżenia obowiązującego wymiaru godzin nauczania nauczycielkom oddanym dla pomocy dyrektorowi w sprawowaniu opieki wychowawczej nad młodzieżą żeńską w państwowych gimnazjach koedukacyjnych, na podstawie art. 37 ustawy z dnia 1. lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47 poz. 462) zarządzam, co następuje:

Nauczycielka, pełniąca wspomniane obowiązki w szkole, do której uczęszcza: a) 10—25 dziewcząt otrzymuje 3 godziny zniżki tygodniowo, b) 26—50 dziewcząt — 4 godziny tygodniowo, c) 51—75 dziewcząt 5 godzin tygodniowo, d) 76—100 dziewcząt — 6 godzin tygodniowo, e) 101—125 dziewcząt — 7 godzin tygodniowo, f) 126—175 dziewcząt — 8 godzin tygodniowo, g) 176—250 dziewcząt — 10 godzin tygodniowo.

W wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie z powodu specjalnych warunków danej szkoły, Ministerstwo na wniosek Kuratorjum może przyznać nauczycielce większą zniżkę godzin.

Minister:
(—) **Sł. Czerwiński.**

168.

Ministerstwo
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego.

Nr. II-23500/30. Warszawa, dnia 4. listopada 1930 r.

W sprawie udzielania nauczycielstwu szkół powszechnych urlopów płatnych na studja za zwrotem kosztów zastępstwa.

Na zapytanie jednego z Kuratorów Okręgów Szkolnych, czy Kuratorjum może udzielać rocznych urlopów płatnych za zwrotem kosztów zastępstwa, przewidzianych punktem „c“ i „d“ art. 52 ustawy z dnia 1. lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu rozporządzenia z dnia 3. lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 462) wyjaśniam, że urlopy płatne za zwrotem kosztów zastępstwa nie podpadają ani pod kategorję urlopów płatnych ani bezpłatnych w rozumieniu postanowień § 3 rozporządzenia z dnia 25 sierpnia 1928 r. (Dz. Urz. Nr. 10, poz. 168) i zarządzam, że udzielanie nauczycielstwu szkół powszechnych na studja na Wyższych

Kursach Nauczycielskich urlopów płatnych za zwrotem kosztów zastępstwa należy do kompetencji Kuratorjum. Udzielanie urlopów tego typu na inne cele zastrzega sobie Ministerstwo. Zechce tedy Kuratorjum w każdym poszczególnym wypadku przedkładać konkretny wniosek, o ile nie chodzi o urlop na studja na Wyższym Kursie Nauczycielskim.

Dyrektor Departamentu:
(—) **W. Żłobicki.**

169.

Ministerstwo
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego.

Nr. I. Prez. 7831/30. Warszawa, dnia 21. listopada 1930 r.

W sprawie zamówień na druki.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podaje do wiadomości, iż wobec znacznie zmniejszonej liczby zamówień w Drukarni Państwowej, zamówienia dokonane w chwili obecnej mogą być przez Drukarnię wykonywane w szczególnie szybkiem tempie.

W związku z tem nie należy odkładać ewentualnych zamówień na świadectwa i druki szkolne, potrzebne na rok szkolny 1930/31, lecz już obecnie kierować je do Drukarni Państwowej.

Zarazem Ministerstwo, zaznacza, że Drukarnia Państwowa poza działem graficznym posiada własną introligatornię.

Naczelnik Wydziału.
(—) **Dr. M. Pollak.**

170.

Śląski Urząd Wojewódzki
Wydział Oświecenia Publicznego

L. O. P. I-3531. Katowice, dnia 10 grudnia 1930 r.

W sprawie przepisów obowiązujących przy sprzedaży, wymianie lub odstąpieniu przedmiotów zbędnych oraz odpisaniu z ksiąg inwentarzowych przedmiotów zniszczonych.

W związku z ustaleniem przez Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 19 maja 1930 r. Nr. D. I. 8461/3/29 nowych przepisów w sprawie sprzedaży wymiany itp. przedmiotów zbędnych i zniszczonych ogłasza się zatwierdzone przez p. Wojewodę Śląskiego

w porozumieniu z Urzędem Kontroli Państw. w Katowicach przepisy obowiązujące przy sprzedaży, wymianie lub odstąpieniu przedmiotów zbędnych oraz odpisaniu z ksiąg inwentarzowych przedmiotów zniszczonych będących **własnością Skarbu Śląskiego.**

Zarazem zwracam uwagę, że podobne przepisy ogłoszone w tut. Dzienniku Nr. 7/8 z dnia 15. VIII 1930 r. poz. 93 odnoszą się tylko do inwentarza ruchomego stanowiącego **własność Skarbu Państwa** w szerszem znaczeniu.

Za Wojewodę:
(—) **Dr.Ręgorowicz,**
Naczelnik Wydziału.

PRZEPISY
obowiązujące przy sprzedaży, wymianie lub odstąpieniu przedmiotów zbędnych oraz odpisaniu z ksiąg inwentarzowych przedmiotów zniszczonych.

Inwentarz ruchomy, stanowiący własność Skarbu Śląskiego, znajdujący się w użytku władz, urzędów i instytucji utrzymywanych przez Skarb Śląski, o ile stał się zbędnym, może być sprzedany, wymieniony lub odstąpiony, względnie, o ile uległ zniszczeniu, odpisany z ksiąg inwentarzowych, przy przestrzeganiu następujących przepisów:

§ 1.

Zakwalifikowanie przedmiotów inwentarza, jako zniszczonych lub zbędnych oraz oszacowanie ich, winno się odbywać w każdym wypadku komisyjnie, na wniosek zwierzchnika urzędu, zatwierdzony przez Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach względnie p. Wojewodę Śląskiego. We wniosku należy podać wartość zniszczonego względnie zbędnego przedmiotu oraz omówić przyczyny zniszczenia.

§ 2.

W skład Komisji, o której mowa w § 1 wchodzi jako przewodniczący zwierzchnik urzędu lub jego zastępca, dwóch członków z pośród personelu urzędu, zaproszony rzeczoznawca oraz ewentualnie delegaci Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Kontroli Państwowej w Katowicach.

W razie szczupłości personelu danego urzędu należy do Komisji zaprosić przedstawiciela miejscowej władzy skarbowej.

Komisja winna oznaczyć protokólarnie wartość kwalifikowanych przedmiotów.

Jeżeli zbędne lub zniszczone ruchomości stanowią przedmioty sztuki lub zabytku i mogą mieć wartość muzealną lub bibljograficzną, to w tym wypadku w Komisji Kwalifikacyjnej winien brać udział Konserwator przy Wydziale Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

§ 3.

O mającem się odbyć posiedzeniu Komisji należy na 14 dni przed posiedzeniem zawiadomić Urząd Kontroli Państw. i Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach.

§ 4.

Nieprzybycie przedstawiciela Kontroli nie powstrzymuje odbycia się Komisji.

§ 5.

Nieznacznej wartości przedmioty codziennego użytku lub zwykłego biurowego urządzenia, które wskutek zupełnego zniszczenia nie przedstawiają żadnej wartości sprzedażnej, zostają po uprzedniem uzyskaniu zgody Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego bez udziału Komisji Kwalifikacyjnej odpisane z księgi inwentarzowej na podstawie protokółu, stwierdzającego zniszczenie danego przedmiotu, a sporządzonego przez Zwierzchnika Urzędu i dwóch członków urzędu, wyznaczonych w tym celu przez Zwierzchnika tegoż urzędu.

§ 6.

Odstąpienie lub wymiana zbędnych przedmiotów na inne może mieć miejsce jedynie między instytucjami państwowemi, przyczem odstąpienie to lub wymiana winny być uskutecznione każdorazowo w formie aktu zdawczo-odbiorczego, niedozwolone jest natomiast odstąpienie lub wymiana z osobami lub instytucjami prywatnemi. Odstąpienie może mieć miejsce dopiero po wyrażeniu na nie zgody przez Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach względnie przez Pana Wojewodę Śląskiego.

§ 7.

Protokóły komisji przy władzach I. instancji zaopatrzone wnioskami, zostają przedstawione Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu w Katowicach do zatwierdzenia i wydania odnośnych zarządzeń. Protokóły i wnioski Komisji przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach zatwierdza Pan Wojewoda Śląski względnie wyznaczony przez tegoż urzędnik.

Śląski Urząd Wojewódzki zatwierdza wnioski o sprzedaż, jeżeli wartość inwentarza, będącego przedmiotem protokółu Komisji Kwalifikacyjnej nie przekracza 5.000 złotych.

Jeżeli szacunek przekracza 5.000 złotych, wnioski i protokóły winny być przedłożone do zatwierdzenia Panu Wojewodzie Śląskiemu.

§ 8.

Inwentarz zbędny lub zniszczony, stanowiący przedmioty sztuki i zabytku i zakwalifikowany przez Komisję jako taki winien być przekazany do dyspozycji Konserwatora przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim.

§ 9.

Zakwalifikowany do sprzedaży inwentarz może być sprzedany wyłącznie w drodze przetargu.

Członkowie Komisji pod żadnym warunkiem nie mogą nabywać przedmiotów zakwalifikowanych przez siebie do sprzedaży i przez nią oszacowanych.

§ 10.

O ile przetarg nie dał wyniku z powodu wysokiego szacunku, przedmioty zakwalifikowane do sprzedaży podlegają ponownemu oszacowaniu przez Komisję celem odpowiedniego obniżenia ceny sprzedażnej.

Sprzedaż z wolnej ręki dozwolona być może jedynie w tym wypadku, gdy przetarg nie dał wyniku lub gdy wartość przedmiotu jest niższą od kosztów ogłoszenia przetargu.

§ 11.

Do wysokości szacunku nieprzekraczającego 5.000 zł. sprzedaż zbędnych przedmiotów winna się odbywać w drodze przetargu ofertowego.

§ 12.

W razie gdy wartość przedmiotów poszczególnych zakwalifikowanych do sprzedaży lub razem wziętych przekracza 5.000 zł., winna być zarządzona sprzedaż przez publiczną licytację, o której należy umieścić ogłoszenie w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego i dwóch poczytnych czasopismach miejscowych.

§ 13.

O mającym się odbyć przetargu względnie publicznej licytacji należy każdorazowo powiadomić Urząd Kontroli Państwowej w Katowicach.

Kwota osiągnięta ze sprzedaży winna być zarachowana na dochód budżetu Śląskiego.

§ 14.

Postanowienia powyższe obowiązują od 1. grudnia 1930 r.

Wojewoda Śląski:
w z.
(—) Żurawski,
Wicewojewoda Śląski.

171.

Śląski Urząd Wojewódzki
Wydział Oświecenia Publicznego

L.: O. P. I-3357. Katowice, dnia 10. grudnia 1930 r.

W sprawie odwołań od uchwał Komisyj Egzaminacyjnych.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reskryptem Nr. II-21462/30. z dnia 20. X. 1930 r. wyjaśnia na zasadzie art. 86 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia

22. III. 1928 r. o postępowaniu administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 341), że odwołania opieki rodzicielskiej od uchwał Państwowych Komisyj Egzaminacyjnych, przeprowadzających gimnazjalne egzaminy dojrzałości, są niedopuszczalne, ponieważ regulamin gimnazjalnych egzaminów dojrzałości, wprowadzony w życie rozp. Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 19-go grudnia 1925 r. L. 18655/II. nie zawiera postanowienia, uprawniającego ucznia gimnazjum względnie jego rodziców lub opiekunów do odwoływania się od postanowień Komisji Egzaminacyjnej w przedmiocie wyniku egzaminu lub niedopuszczenia do części ustnej egzaminu dojrzałości na podstawie wyniku części pisemnej. Postanowienia względnie uchwały Komisji Egzaminacyjnej nie mogą być również uważane za orzeczenia lub decyzje władz szkolnych w rozumieniu rozporządzenia o postępowaniu administracyjnem, od których przysługuje prawo odwołania do wyższej instancji administracyjnej. Stosowanie w danym wypadku postanowienia § 6 rozp. Min. W. R. i O. P. z 25. sierpnia 1928 r. (Dz. Urz. Min. Nr. 10, poz. 168) nie jest uzasadnione, ponieważ przepis ten mówi o orzekaniu przez Kuratorów Okręgów Szkolnych w instancji odwoławczej w sprawach uczniowskich od decyzji szkoły, a nie od uchwał Komisyj Egzaminacyjnych.

Za Wojewodę:
(—) **Dr. Ręgorowicz** m. p.
Naczelnik Wydziału.

172.

Śląski Urząd Wojewódzki
Wydział Oświecenia Publicznego.
L.: O. P. I-3641. Katowice, dnia 10. grudnia 1930.

W sprawie uświadamiania młodzieży szkolnej o stratach, wywołanych uszkodzeniem linij telefonicznych i telegraficznych.

Nawiązując do okólnika z dnia 6. lipca br. Nr. II-12995/30 (przedrukowanego w Dz. Urz. W. O. P. Nr. 9 z r. 1930, poz. 117) Ministerstwo W. R. i O. P. stwierdza, że akcja w kierunku uświadamiania ludności i młodzieży o szkodach powodowanych umyślnem psuciem linij telegraficznych i telefonicznych, nie dała jeszcze pożądanych wyników.

Ponieważ uświadamianie ludności i młodzieży może mieć jednak duży wpływ na zmniejszenie się ilości umyślnych uszkodzeń, polecam usilnie Panom Dyrektorom względnie Kierownikom szkół, aby zwrócili szczególniejszą uwagę na wspomnianą akcję i poprowadzili ją celowo i wytrwale.

Za Wojewodę:
(—) **Dr. Ręgorowicz**
Naczelnik Wydziału:

173.

Śląski Urząd Wojewódzki
Wydział Oświecenia Publicznego

L.: O. P. III-1755/1. Katowice, dnia 10. grudnia 1930 r.

W sprawie taks egzaminacyjnych dla eksternów z kursu 6 klas gimnazjalnych.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reskryptem Nr. II-22004/30 z dnia 6. X. 1930 r. oznajmia, że wysokość opłat egzaminacyjnych dla eksternów z kursu sześciu klas gimnazjalnych oznaczoną została w kwocie 30 zł., obowiązującym dotąd i nadal aż do odwołania okólnikiem z dnia 22. września 1924 r. Nr. 9944/D. II./24.

Według powyższego okólnika kandydaci do takich egzaminów uiszczać winni opłatę egzaminacyjną do rąk dyrektora szkoły, który fundusz stąd powstały rozdziela między egzaminatorów.

Za Wojewodę:
(—) **Dr. Ręgorowicz,**
Naczelnik Wydziału.

174.

Śląski Urząd Wojewódzki
Wydział Oświecenia Publicznego.

L.: O. P. I-3667. Katowice, dnia 10. grudnia 1930 r.

W sprawie uprawnień absolwentów Kursu Pedagogicznego przy Uniwersytecie Jagiellońskim.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reskryptem z dnia 27. listopada 1930 r. Nr. II. 25914/30 wyjaśnia, że ukończenie dwuletniego Kursu Pedagogicznego przy Uniwersytecie Jagiellońskim przez osoby, posiadające już uprzednio stopień magistra filozofji lub zdany egzamin naukowy, przy dopuszczaniu do państwowego egzaminu pedagogicznego według rozporządzenia z dnia 9. października 1924 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 18, poz. 185), podlega postanowieniom § 6 wymienionego rozporządzenia o zwolnieniu od niektórych części tego egzaminu, również w indywidualnych wypadkach może zastąpić dwuletnią praktykę przedegzaminową, wymaganą cytowanem rozporządzeniem, względnie rozporzadzeniem z dnia 29. stycznia 1923 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 9, poz. 68).

Za Wojewodę:
(—) **Dr. Ręgorowicz**
Naczelnik Wydziału.

175.

Śląski Urząd Wojewódzki
Wydział Oświecenia Publicznego.
L.: O. P. IV-3269/3. Katowice, dnia 26. listopada 1930 r.

W sprawie wynagrodzenia nauczycieli i kierowników dokształcających szkół wiejskich.

Śląska Rada Wojewódzka ustaliła uchwałą z dnia 20. listopada 1930 r. (L. R. W. 853 z dnia 21. XI. 1930 r.) następujące normy wynagrodzenia za naukę i za kierownictwo dokształcających szkól wiejskich:

Za każdą klasę z 6 godzinami nauki tygodniowej otrzymuje kierownik miesięcznie 15,— zł., za każdą klasę z 7 godz. nauki tygodniowo 17,50 zł. miesięcznie, a za każdą klasę z 8 godz. nauki tygodniowo 20,— zł. miesięcznie. Wynagrodzenie to może być płatne tylko za czas od dnia 1-go listopada do 31-go marca i liczy się od dnia rozpoczęcia nauki w szkole.

Jako normę wynagrodzenia nauczycieli za naukę ustala się 20,— zł. miesięcznie za każdą godzinę nauki tygodniowej w rachunku miesięcznym.

Za wychowawstwo można poszczególnym nauczycielom przyznać wynagrodzenie w wysokości 10,— zł. miesięcznie za klasę, zależnie od pracy wychowawczej nauczycieli nad młodzieżą tak w szkole, jak i poza szkołą.

Okresy czasu dłuższe niż ½ miesiąca liczy się jako cały miesiąc, krótsze niż ½ miesiąca jako ½ miesiąca.

Wynagrodzenie to jest płatne jednorazowo z dołu po ukończeniu nauki w dokształcających szkołach wiejskich.

Za Wojewodę:
(—) **Dr. Ręgorowicz**
Naczelnik Wydziału.

176.

Ruch służbowy.

I. Szkolnictwo średnie ogólnokształcące:

Ks. Krzywoń Brunon, nauczyciel państw. gimn. w Bielsku przeniesiony został w stan spoczynku z dn. 30. XI. 1930 r. (L. O. P. III. 3753).

II. Szkolnictwo powszechne:

Pan Minister W. R. i O. P. reskr. z dnia 14. X. 1930 r. Nr. II. 22209/30 zamianował p. Józefa Mirka prowiz. zast. inspektora na okręg Katowice II w Siemianowicach.

P. Ludwik Wojcik mianowany kierownikiem szkoły powszechnej w Siemianowicach z dn. 1. X. 30 r. L. O. P. II. 6871.

Mianowani nauczycielami pp.:

Janikówna Wanda w Świętochłowicach, Rejdyk Józef w Pielgrzymowicach, Grela Stanisław w Katowicach, Mosz Franciszek w Miedznej,

Kalecianka Janina, Korzeniowska Wanda, Krasówna Wiktorja w Rydułtowach, Gawroński Jerzy w Chwałowicach, Horky Karol w Piecach, Grzywaczówna Marja w Łaziskach Średnich, Łazowska Matylda w Wielkich Hajdukach, Herdzianka Helena w Nowym Bytomiu, Lipska Paulina w Rudzie Śl., Cinciała Jan w Skoczowie, Lamżanka Aniela w Odrze, Jakubinkówna Ema w Nakle, Filanowska Zofja w Olsztynie, Michalska Anna w Starych Tarnowicach, Rogulski Józef w Kamieniu, Habla Józef w Nowym Bytomiu.

Przeniesieni pp.:

Tereszkiewiczówna Eleonora w Siemianowicach z Szk. Posz. im. Kościuszki do Szk. Powsz. im Kr. Jadwigi, Bartkowski Jan z Bogucic do Katowic-Załęża, Szelcówna Julianna z Cielmic do Woli, Pazurek Ignacy ze Skoczowa do Ustronia, Wyciślok Wincenty z Przyszowa do Zor, Hernerówna Marja z Knurowa do Kuratorjum Krakow., Pankówna Marja z Kuratorjum Krakow. do Knurowa, Łabaziewicz Aleksander z Kozłowej Góry do Biertułtowy, Chłopek Stanisław z Król. Huty do Chorzowa, Panyzówna Eryka z Kamienia do Chropaczowa, Miczkówna Anna z Łagiewnik Śl. do Lipin Śl., Neugebauer Roman z Rudy Śl. do Bytomia, Bólówna Irena z Bykowiny do Król. Huty, Mrożek Augustyn z Łańce do Marklowic Dolnych, Piątkowski Józef z Chropaczowa do Wielkich Hajduk, Matusiak Józef z Pawłowa do Rybnika, Gostkowski Tadeusz z Podlesia do Wilna.

Zwolnieni pp.:

Bronisława z Cieślów Szmejowa w Bobrownikach z dniem 31. XII. 30 r. z powodu zamążpójścia, Morawiecówna Hildegarda nauczycielka w Rudzie na podst. art. 73, Fraczkowa Katarzyna z Augustynowiczów z Mikołowa na własną prośbę, Krawieczek Leon z Król. Huty na podstawie art. 73.

Przeniesieni w stan spoczynku pp.:

Wojnar Jerzy naucz. st. w Skoczowie z dn. 30. XI. 30 r., Klimondówna Stanisława z dn. 30. XI. 30 r., Waszek Antoni z dn. 30. XI. 30 r. Macura Paweł, Trojnarówna Katarzyna z dn. 1. X. 30 r., Śmiałowski Włodzimierz z sem. naucz. męsk. w Pszczynie z dn. 30. XI. 30 r.

177.

KONKURSY.

Wydział Oświecenia Publicznego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego ogłasza konkurs na następujące posady kierowników szkół powszechnych:

1) 5-klasowej szkoły powszechnej w **Kłokocinie** pow. Rybnicki, (mieszkanie służbowe).

2) 8-klasowej szkoły powszechnej II. im. Bogdaina w **Radzionkowie** pow. Tarnogórskim.

3) 2 klasowej szkoły powszechnej w **Adamowicach** pow. Rybnicki (mieszkanie służbowe).

4) 3-klasowej szkoły powszechnej w **Ruptawie** pow. rybnicki, po-

sada połączona z organistostwem: dla organisty jest mieszkanie służbowe, ogród i 11.5 ha pola).

5) 3-klasowej szkoły powszechnej w **Sadowiu** pow. lublinieckim, (posada połączona z organistostwem).

6) 5-klasowej szkoły powszechnej w **Olzie** pow. rybnicki, (mieszkanie służbowe).

7) 5-klasowej szkoły powszechnej w **Radlinie-Głożynach** pow. rybnicki.

8) 5-klasowej szkoły powszechnej w **Rogowie** pow. rybnicki.

9) 8-klasowej szkoły powszechnej im ks. J. Poniatowskiego w **Katowickiej Hałdzie** pow. katowicki, (mieszkanie służbowe).

Podania należycie udokumentowane należy wnosić drogą służbową do Wydziału Oświecenia Publicznego na posady pod L. p. 1—2 do 15. stycznia 1931 r., pod L. p. 3—8 do dnia 15. lutego 1931 r., pod L. p. 9 w ciągu 4 tygodni od daty ukazania się niniejszego numeru Dziennika Urzędowego.

178.

KOMUNIKATY.

„GÓRKA"

Kolonja Lecznicza Dziecięca Im. Dr. Med. Rektora J. Brudzińskiego przy Zdroju w Busku.

Geneza: W sierpniu 1918 r., w zaraniu odradzającej się wolności Polski, rzucona została przez Dr. Szymona Starkiewicza odezwa do Społeczeństwa, inicjująca, w imię hasła „ratujmy dzieci polskie"—stworzenie uzdrowiska dziecięcego, wydarcia dzieci polskich z nor i suteryn miast, — na słońce, na wieś, w dobre warunki klimatyczne, dania dziecku opieki lekarskiej, powietrza, odżywiania dobrego. Hasło to rzucone w chwili gdy nędza, głód, choroby — wynik wojny światowej, dziesiątkowała najmłodsze pokolenie, znalazło żywy oddźwięk w Społeczeństwie. Przyszły wdowie, dziecięce, robotnicze grosze, pierwsze od młodzieży i robotników z Zagłębia, przyszła znaczniejsza ofiara od przemysłowca z Zagłębia inż. St. Knothego, umożliwiając rozpoczęcie realizacji myśli o budowie uzdrowiska dziecięcego. Zakupione zostało 10 mórg pustego ugoru, na wzgórzu położonym tuż przy Busku-Zdroju, słynnym z cudownego wprost działania wód mineralnych siarczano-solnych,, na schorzenia gruźlicze, stawów, kości, skóry, gruczołów, na reumatyzm, skrofuły, przymiot. A 31 grudnia 1918 r. rozpoczęto już kopanie gliny do wyrobu cegły na budowę przyszłego pałacu dziecięcego, w październiku 1919 r. utworzono Komitet Budowy Kolonji Leczniczej Dziecięcej im. Dr. Rektora J. Brudzińskiego, imienia człowieka, który pierwszy rozpoczął budowę szpitali dziecięcych w Polsce, pierwsze mocne podwaliny kładł pod lecznictwo dziecięce. W lecie 1920 r. rozpoczęto kolonję sezonową dziecięcą dla 60-ga dzieci skrofulicznych z Dąbrowy Górniczej i jednocześnie rozpoczęto budowę sanatorjum dziecięcego. Zainteresowano Stowarzyszenia społeczne i humanitarne, Rząd, Sejmiki, Magistraty miast, potem Kasy Chorych, utwo-

rzono Stowarzyszenie pod obecną nazwą i poprzez lata niezwykłego trudu, ofiarnej pracy, wysiłków i ciężkiego znoju, doprowadzono do stworzenia wielkiego uzdrowiska dziecięcego, którego nie powstydzi się Polska przed zagranicą, uzdrowiska jednego z pierwszych w Polsce, urządzonego nowocześnie, zaopatrzonego w najnowsze zdobycie techniki.

Sanatorjum: Wybudowane w 1927 roku: w zimie tegoż roko leczono już 30 dzieci, stopniowo powiększając ilość dzieci, przy jednoczesnem wykańczaniu ostatecznem budynku. Dziś Sanatorjum jest już wykończone, pojemności 200 chorych dzieci, dla leczenia całorocznego, z gabinetem Roentgena, oddziałem ortopedyczno-chirurgicznym, djatermią, lampami kwarcowemi, pracownią kliniczną, łazienkami do kąpieli siarczanych i higjenicznych, natryskami, centralnem ogrzewaniem, wodociągami i kanalizacją, elektrycznem oświetleniem, pralnią mechaniczną itp. Sanatorjum mieści się w specjalnym gmachu dwupiętrowym, murowanym, w/g projektów inż. Nowakowskiego z Krakowa o kubaturze 20.000 mtr. sz. z prześlicznemi wielkiemi salami, hoolami, pełne światła i słońca.

Kolonje sezonowe w Busku: Obok Sanatorjum, w oddzielnych pawilonach letnich, konstrukcji inż. J. Koszyc-Witkiewicza z Warszawy, pawilonach „szklanemi domami" z marzeń Żeromskiego, mieszczą się kolonje sezonowe dziecięce, przez które w sezonach letnich przewija się obecnie po 1.200 i wyżej dzieci rocznie, przebywających na kuracji po 6 tygodni. Dzieci kąpią się w Państwowym Zakładzie Zdrojowym (do czasu wybudowania własnych Górki Łazienek) korzystając przytem ze wszystkich urządzeń sanatorjum stałego. Znaczny, 40-morgowy teren pod ogrodami, parkiem, boiskami, placami zabaw, laskiem brzozowym i sosnowym daje dzieciom leczącym się możność pełnego wykorzystania wsi, w znakomitem, nieomal o charakterze podgórskim, powietrzu i życiodajnem słońcu.

Kolonja wypoczynkowo-obserwacyjna. Prócz Kolonji sezonowej na Górce, w Busku, prowadzona jest Kolonja o charakterze wypoczynkowo obserwacyjnym w Tarnoskale, na połowie drogi z Kielc do Buska, na 120 dzieci. Kolonja mieści się w dzierżawionych budynkach, pięknych dawnych oficynach dworu Tarnowskich, dziś świetnie zachowanych zabytkach przeszłości, w ogrodzonym parku-lesie sosnowym, na skałach rosnącym.

Kolonja leśna. W niedalekiej przyszłości uruchomioną zostanie kolonja leśna, o 4 klm. od Górki, w lasach państwowych w Wełczu, na piaszczystym, suchem, o znakomitem klimacie, wzgórzu na 3 ha lasu dzierżawionego Górce przez Dyrekcję Lasów Państwowych na 36 lat.

Kolonja rzeczna. Przez kilka lat prowadzono też, w skromnym zakresie, Kolonję rzeczną nad Wisłą, dla 50—70 dzieci, poprzednio w Ujściu-Jezuickiem przy ujściu Dunajca do Wisły, w ostatnich latach w Winiarach nad Wisłą (24 klm., od Górki), w starym polskim dworze, na wzgórzu położonym, pięknym starym ogrodem okolonym. Kolonja ta, nie uruchomiona ze względów specjalnych w 1930 r. leży w ramach zamierzeń dalszych Górki w tym kierunku, dla wyzyskania również i szarej polskiej Wisełki jako jednego z czynników leczniczych.

Kolonja morska. W Hallerowie nad Bałtykiem prowadzi Górka corocznie od 1924 r. kolonję morską na 150 dzieci. Doskonałe rezultaty dotychczasowe leczenia dzieci w klimacie nadmorskim, dobroczynnego działania kąpieli morskich, stawiają sprawę rozbudowy tego uzdrowiska na jednym z ważniejszych miejsc w planach ogólnych Górki.

Półsanatorjum. W stadjum organizacyjnym znajduje się półsanatorjum wzgl. letnie, na 60—80 dziedzi, czynne od 1. IV. do 1. XI., jako uzdrowisko o charakterze pośrednim pomiędzy sanatorjum a kolonjami sezonowemi, z okresem leczenia minim. 3 miesiące. Potrzeba stworzena takiego uzdrowiska pośredniego, również o charakterze prewentorjum. staje się pilną, wobec konieczności wielokrotnie eliminowania z materjału sezonowego dzieci ciężej chorych, wymagających ściślejszej opieki, leżących, również potrzebujących wyciągów, gipsów i t. p., które jednak do Sanatorjum iść nie mogą, czy wobec większych tamże kosztów leczenia, przyjmowania dzieci do Sanatorjum na rok i dłużej, czy też wysłania dzieci przez niektóre organizacje (Kasy Chorych i inn.) tylko na okres 13 tygodni. Półsanatorjum mieścić się będzie w specjalne przystosowanych do tego 2-ch elementach pawilonów sezonowych i korzystać będzie z wszelkich urządzeń leczniczych sanatorjum i kolonji sezonowych.

Całość uzdrowisk Górki, ujęta w poszczególnych etapach wyżej wymienionych, stwarza ramy do jakby całego systemu lecznictwa przyrodo-leczniczego, od kolonji wypoczynkowych do Sanatorjum, z poszczególnemi ogniwami: Kolonją kąpielową w Busku, leśną, rzeczną, morską, podgórską i półsanatorjum-prewentorjum, co umożliwiłoby odpowiednie kwalifikowanie dzieci do poszczególnych uzdrowisk, przenoszenia z jednych do drugich, dla pełnego wykorzystania właściwości leczniczych odnośnych uzdrowisk i przystosowania uzdrowisk do rodzaju schorzenia.

Szkoła. W sanatorjum, od roku czynną już jest i doskonale rozwija się szkoła, o programie szkół powszechnych. Po długim okresie prób i wysiłków, zorganizowana obecnie szkoła ma niezwykle wielkie znaczenie ogólno-wychowawcze, umożliwa dzieciom, których kuracja wymaga czasem 1—2—3 lat przebywania w Sanatorjum — wykorzystanie czasu na naukę, kształcenie umysłu i serca, dla przygotowania zdrowych fizycznie i moralnie przyszłych członków Społeczeństwa. Nauka — wychowanie — leczenie łączy sie tu w całokształt opieki nad dzieckiem, dając już obecnie pod każdym względem bardzo dobre rezultaty. Podkreślić należy dodatni wpływ racjonalnego zajęcia dzieci na ich psychikę i na wynikający z tego dobry wpływ na zdrowie fizyczne i leczenie. Dla dzieci starszych nauczanie oparte jest częściowo na systemie Daltońskim. Dla dzieci małych prowadzi sie przedszkole, z przystosowaniem metod Montessori do tutejszych warunków.

Szkoła rzemiosł. Specjalną uwagę zwraca się też na możliwość fachowego wykształcenia dzieci sanatoryjnych. W tym celu prowadzone są przez specjalnych nauczycieli: roboty kobiece, introligatorstwo i koszykarstwo. Jestto zaczątkiem zamierzonej szkoły rzemiosł i warsztatów pracy, wśród których ważną część stanowić będą warsztaty ortopedyczne.

Szereg dzieci, lecząc się, będzie mogło więc nauczyć się fachu przystosowanego do zdolności, czy częściowego nawet kalectwa, nie stając się przeto w przyszłości ciężarem Społeczeństwa.

Rodzaje schorzeń i leczenie. Do Sanatorjum, półsanatorjum i Kolonji sezonowych, przyjmowane są dzieci od 4 do 14 lat, obojga płci, chore na gruźlicę pozapłucną, t. zw., chirurgiczną, kości, stawów, gruczołów, skóry, krzywicę, reumatyzm, anemje, wadliwe przemiany materji, przymiot wrodzony, zniekształcenie kośćca i inne przewlekłe choroby wieku dziecięcego. Dzieci z chorobami zakaźnemi i udzielającemi się nie są przyjmowane.

Okres leczenia: w Sanatorjum dzieci do długiej kuracji (schorzenia cięższe): w półsanatorjum 3 miesiące, w Kolonji sezonowej minimum 6 tygodni.

Leczenie kąpielami siarczano-słonemi, mułowemi, okładami, kąpielami słonecznemi, naświetlaniem, werendowaniem, racjonalnem odżywianiem (system prof. Pirqueta).

Opłaty. Opłaty za całkowite leczenie, zabiegi wszelkie do chirurgicznych włącznie, pełne utrzymanie, opiekę lekarsko-pielęgniarską, wychowawczą, wraz z nauką w Sanatorjum — zł 10 dziennie, (ulgowe zł 8 dziennie), w Półsanatorjum zł 8 dziennie (ulgowe zł 6.25), w Kolonjach sezonowych zł 6.25 (ulgowe zł 4.50), w Kolonji morskiej zł 5.

Ulgowe warunki leczenia. Ulgi w opłatach (ceny ulgowe) przysługują dzieciom przesyłanym przez Członków Stowarzyszenia posiadającym udziały (wkłady) w kosztach budowy uzdrowiska. Za dzieci pracowników państwowych (za kartami skierowania lekarzy urzędowych) 75% płaci Rząd.

Udziały. Udziały dające uprawnienia do ulgowego leczenia dzieci są:

1) **na sanatorjum, po zł 8.000** (przewidywane podwyższenie do 10.000), przyczem 1 udział daje prawo do ulgowego leczenia stale 1-go dziecka w Sanatorjum i 3-ga dzieci przez okres 42 dni każdego roku w Kolonjach sezonowych,
2) **na Półsanatorjum po zł 5.000,** przyczem 1 udział daje prawo do ulgowego leczenia 1-go dziecka każdorocznie w półsanatorjum przez okres 7-miu miesięcy i 1-go dziecka przez okres 42 dni każdego roku w Kolonjach sezonowych.

Ilość wkładów posiadana przez 1 instytucję nie jest ograniczona, uwarunkowana jedynie ilością ogólną miejsc w Sanatorjum i Półsanatorjum.

Członkowie udziałowcy. Dotychczas Członkami-udziałowcami Górki są: Min. Pracy i Opieki Społecznej, Min. Spraw Wewn. Dep. V. Służby Zdrowia, 7 Sejmików, 14 Magistratów, 14 Kas Chorych, 8 instytucji społeczno-humanitarnych i in. Kwoty wpłacone dotychczas jako udziały wynoszą zł. 1.620.901,02.

Działy przemysłowe. Górka posiada prócz wymienionych wyżej działów leczniczych — działy przemysłowe, założone z myślą częściowej samowystarczalności, w pojęciu zmniejszania kosztów leczenia dzie-

ci, bezpłatnego leczenia dzieci, dalszego inwestowania i rozwijania uzdrowisk. Działy te związane są przytym z bezpośredniemi potrzebami Górki, bądź w zakresie zaopatrywania uzdrowisk we własne produkty, bądź produkowania materjałów budowlanych związanych z dotychczasową budową i rozbudową uzdrowisk. Są to: a) cegielnia mechaniczna z piecem Hoffmana, do wyrobu 3.500.000 sztuk cegły rocznie, z możnością uruchomienia wytwórni dachówek i sączków, b) tartak parowy, c) gospodarstwo rolne, na posiadanych przez Górkę ogółem 72 morgach ziemi, d) ogrody warzywne i owocowe, na 22 morgach z 1.000 drzew owocowych, inspektami i cieplarnią, e) hodowla nierogacizny, f) krowy.

Z działów tych przedewszystkiem ma Górka własną cegłę na budowy, oraz materjał budowlany drzewny, jak i własne produkty i owoce z ogrodów, mleko i t. p.

Majątek Górki. Wartość majątku Górki w/g ksiąg wynosi obecnie:

a) nieruchomości	zł	1.967.421
b) grunty własne	„	125.915
c) ruchomości	„	329.455
	zł	2.422.791

Wartość zaś w/g Komisji szacunkowych urzędowych, z 1928 i 1929, wynosi zł 3.156.083, obecnie zaś, rzeczywista dochodzi do czterech miljonów złotych.

Wnioski i Uwagi: Tak szybki rozwój instytucji, gdzie w ciągu 12 lat z pustego ugoru polskiego zdołano stworzyć wielkie dziś uzdrowisko dziecięce, pokryć nagie wzgórze, nad Buskiem-Zdrojem położone, pięknemi monumentalnemi budowlami, pawilonami, ogrodami, laskiem brzozowo-sosnowym i t. p. gdzie stworzono uzdrowisko, gdzie leczy się dzisiaj powyżej półtora tysiąca dzieci rocznie, dzieci wyrywanych z objęć choroby i nędzy, świadczy tak o niezwykłej mocy polskiego ducha, który wyzwolony z niewoli wielkie i potężne tworzy dzieła we wszystkich dziedzinach życia, jak i o wielkiej potrzebie takiego uzdrowiska dziecięcego w Kraju naszym, gdzie przecież kilkaset tysięcy dzieci choruje na gruźlicę kostną, krzywicę, anemję i t. p.

Zrozumienie tej potrzeby i dążenie do jej zaspokojenia, do zabezpieczenia bytu i rozwoju instytucjom takim, jak Górka i Górce podobnym, jest dziś niezwykle ważnem i pilnem zagadnieniem, które Społeczeństwo nasze niewątpliwie doceni. Tak jak pilną potrzebę ratowania dziecka polskiego docenili ci, co pierwsze na Górkę składali ofiary i pomoc jej nieśli.

Październik 1930 r.

POLONISTA, dwumiesięcznik, poświęcony sprawom nauczania języka polskiego w szkołach powszechnych, średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz zakładach kształcenia nauczycieli — Warszawa, Instytut Wydawniczy „Bibljoteka Polska" zeszyt I.

Brak czasopisma poświęconego nauczaniu języka polskiego w szkole odczuwano w naszej prasie pedagogicznej bardzo poważnie. Obecnie luka ta została wypełniona dzięki powstaniu specjalnego organu p. t. „Poloni-

sta", który omawiać będzie zagadnienia, dotyczące nauczania języka polskiego w szkołach wszystkich typów. W szczególności zamierza pismo poświęcić baczną uwagę następującym zagadnieniom: budowa programów, opartych na podstawie psychologicznej, sprawa celów nauczania języka polskiego, racjonalne nauczanie mowy, pisma, czytania i literatury, nauka o języku, wyrabianie sprawności językowej, budzenie zamiłowań do czytelnictwa u młodzieży, kółka literackie, teatr szkolny, bibljoteki i inne pomocnicze instytucje szkolne, kształcenie i dokształcanie nauczycieli-polnistów, zaznajamianie ich ze stanem wydawnictwa i podręczników szkolnych oraz stanem nauczania języków ojczystych zagranicą.

Zamierzeniom tym odpowiada treść zeszytu I, który ukazał się przed kilku dniami. I tak: prof. Adam Antoni Kryński omawia w artykule „Język ojczysty a wychowanie młodzieży" zagadnienie poprawności języka w odpowiedziach uczniów oraz rolę, jaką nauczyciel-polonista odegrać może w rozbudzeniu wśród młodzieży przywiązania do języka ojczystego. Dr. St. Kawyn zajmuje się stosunkiem historji literatury do systematyki literatury w dzisiejszej szkole średniej i wysuwa postulat aktualistycznego ujęcia literatury, t. j. ze stanowiska socjologicznego. Józefa Żmichowska-Rytłowa poświęca obszerne uwagi bardzo ważnej sprawie planu opowiadań w początkowem nauczaniu języka polskiego. Dr. Henryk Schipper pisze o racjonalnem poprawianiu wypracowań. W dziale informacyjnym i srawozdawczym znajdujemy artykuł M. Asanki-Japołła o katredach polonistyki w Europie i Ameryce, głosy polskiej i obcej prasy pedagogicznej o nauczaniu języka ojczystego (za czas od stycznia do czerwca 1930 r.), recenzję Z. Klemensiewicza poświęconą pracy A. Szyperskiego p. t. Dialekt kulturalny a gwara, ocenę czytanek Mikulskiego pióra J. Saloniego, ocenę wydania „Warszawianki" w opracowaniu J. Saloniego pióra dr. J. Zaremby wraz z autoreferatem wydawcy. — Z okazji setnej rocznicy powstania listopadowego dołączono do numeru planszę z reprodukcją obrazu St. Wyśpiańskiego: Ludwik Solski w roli Starego Wiarusa z „Warszawianki". Całość obejmuje 40 stron druku, wydana została nadzwyczaj starannie i wytwórnie.

Ażeby ułatwić nauczycielstwu, pracującemu zdala od większych ośrodków, orjentowanie się w zjawiskach kulturalnego życia Polski, redakcja zapowiada w następnych numerach dodatek informacyjno-literacki poświęcony aktkualnościom literackim i teatralnym.

Cena zeszytu 2,— zł., prenumerata roczna zł. 9,—, półroczna zł. 5,—.

Adres Administracji: Warszawa, Nowy Świat 23/25, „Bibljoteka Polska", Nr. konta P. K. O. 24.195.

W sprawie książki Al. Bełcikowskiej p. t. „Powstanie Listopadowe."

Wydział Oświecenia Publicznego zwraca uwagę na powyższą książkę i poleca ją dla organizatorów obchodów setnej rocznicy powstania listopadowego.

Zamówienia zechcą Dyrekcje szkół kierować pod adresem Główna Księgarnia wojskowa Sztab Główny Warszawa, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. Cena książki wynosi 2 zł. 80 gr.

W sprawie książki Instytutu Bałtyckiego p. t. „Obrona Pomorza."

Wydział Oświecenia Publicznego poleca powyższą książkę dla bibljotek szkolnych. Książka ta omawia zagadnienia polskiej polityki morskiej i inne sprawy związane z dostępem Polski do morza.

Zamówienie należy kierować pod adresem Gebethner i Wolff filja 2 w Warszawie, ul. Sienkiewicza 9. — Cena książki z przesyłką wynosi 21,45 zł.

Konferencje informacyjne dla nauczycielstwa,
ubiegającego się o dopuszczenie do egzaminu wstępnego na W. K. N.

W terminie od 29 do 31 grudnia 1930 r. Kuratorja Okręgów Szkolnych w siedzibach Wyższych Kursów Nauczycielskich organizują konferencje dla kandydatów do egzaminu wstępnego na Wyższe Kursy Nauczycielskie w r. 1931/32. Konferencje te nie mają charakteru obowiązkowego.

Celem konferencyj o charakterze wyłącznie informacyjnym jest udzielenie uczestnikom wyjaśnień, tyczących się metod pracy na kursie i zakresu wymagań przy egzaminie wstępnym, omówienie bibljografji, w szczególności książek wskazanych do egzaminu, oraz udzielenie informacyj, tyczących się sposobu przeprowadzenia egzaminu wstępnego i metody pracy na Wyższym Kursie Nauczycielskim.

Spis konferencyj obejmuje poniższa tabela.

L. p.	Siedziba W. K. N.	Bliższy adres	Konferencja z grupy przedmiotów	Uwagi
1	Kraków	Wawel 9	human. (j. polski - j. niem. i j. polski historja)	
2	Lwów	ul. Zielona 10	geogr. przyr. i human. (jęz. polski i język ruski)	Zapisy na konferencje przyjmują
3	Lublin	Pedagogjum, Archidjakońska 3.	fizyko-matem.	wymienione Dyrekcje W. K. N.
4	Toruń	ul. Sienkiewicza Nr. 38	humanist. i fizyko-matem.	w terminie do dnia 15. grudnia
5	Poznań	ul. Garncarska 7	fizyko-matem.	1930 r.
6	Warszawa	Górczewska 8	robót ręcznych i rysunku	Dyrekcje W. K. N. udzielać będą
7	Wilno	1) św. Anny, 2) W. Pohulanka Nr. 25	1) humanist. 2) pedag.	również wszelkich informacyj zgłaszającym się na konferencje.
8	Cieszyn	Gmach gimn. m. im. Osuchowskiego, Plac Słowackiego	fizyko-matem.	Czas trwania: 29. i 30. grudnia
9	Mysłowice	ul. Seminaryjna 8—10 (państw. semin. naucz. m.	robót ręcznych i rysunku	

Nr. II - 27921/30.

179.

OGŁOSZENIE

W sprawie zaginięcia kwitarjuszy sekwestratorskich.

W dniu 3. września r. b. zaginęły w Urzędzie Skarbowym podatków i opłat skarbowych w Wołkowysku dwa kwitarjusze sekwestratorskie, a mianowicie:

1) Kwitarjusz zawierający niezużyte blankiety pokwitowań i not serji J.-Nr. Nr. 436 498, 436 499 i 436 500, oraz

2) Kwitarjusz, zawierający niezużyte blankiety pokwitowań serji T. L. od Nr. 436 501 do Nr. 436 600 włącznie.

O dokonaniu ewentualnych nadużyć zaginionemi blankietami pokwitowań, wzgl. o ujawnieniu wymienionych pokwitowań należy natychmiast donieść Wydziałowi Oświecenia Publicznego.

(L. O. P. I-3392 z dnia 12. listopada 1930 r.).

180.

SPROSTOWANIE.

W wykazie członków Komisji Egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół powszechnych, zgłaszających się do egzaminu kwalifikacyjnego w części górnośląskiej Województwa Śląskiego (Dz. Urz. W. O. P. 1930 r. Nr. 11 str. 468) pominięto p. **Władysława Kaczorowskiego,** kierownika szkoły w Wodzisławiu, który został zamianowany członkiem powyższej Komisji reskryptem z dnia 29. X. 1930 r. L. O. P. II-10453.

181.

WYDAWNICTWA

NADESŁANE KSIĄŻKI I CZASOPISMA.

M. Buyno-Arctowa. **Perły Księżniczki Maji.** Bajka nie bajka. Błękitnemu chłopcu opowiedziana. Z 13 rys. A. Gawińskiego. Wyd. II. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1930. Cena w opr. zł. 8,—.

Głównym wątkiem powieści jest legenda o perłach rodzinnych, przynoszących nieszczęście. One też są przyczyną wszystkich przygód i przeżyć małej Księżniczki. Dziwne są te przeżycia. Stoją już na progu fantazji i rzeczywistości. Zasadniczo nic w nich nie ma nieprawdopodobnego, lecz czytając o nich, wchodzimy wraz z świetlaną postacią Księżniczki Maji w przepiękny świat bajki-niebajki.

Jeśli można mówić o kolorycie książki, to koloryt „Pereł Księżniczki Maji" jest zdecydowanie wyraźny. Złoty, kolor słońca, jako symbolu wszystkiego, co dobre i piękne. To umiłowanie słońca przebija niemal z każdego zdania powieści. A jednocześnie dla uwidocznienia kontrastów — autorka kreśli niektóre epizody i sylwetki czernią, przez co tamte, jasne zyskują jeszcze na wyrazistości i sile. Barwny, obrazowy styl i żywy, jędrny, bogaty język znakomicie harmonizują z treścią.

W. Gomulicki. **Życie dla Ojczyzny.** Powieść. Wydanie IV. z rys. St. Bagieńskiego. Wydawn. M. Arcta w Warszawie, 1930. Cena w opr. zł. 8. Książka osnuta jest na tle ostatnich lat panowania Stanisława Augusta, a więc konstytucji trzeciego maja, wojny roku 1792, a zwłaszcza powstania Kościuszkowskiego. Głównymi jej bohaterami są dwaj młodzi kasztelanice, a ich losy, boje i przygody są treścią powieści. Obok nich występuje wiele osobistości historycznych, tych właśnie, które wówczas odgrywały główną rolę.

Książka ta, napisana żywo i zajmująco, a jednocześnie owiana szlachetnym duchem patrjotycznym, należy do jednej z najlepszych powieści historycznych dla młodzieży. Na rynku księgarskim była od dłuższego czasu wyczerpana, poprzednie zaś wydania cieszyły się zasłużonem powodzeniem.

Janowski Al. **„Nasz Plac".** Opowiadanie dla dzieci. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1930. Cena w opr. zł. 4,50.

W IV. wydaniu ukazał się „Nasz plac" Janowskiego, książka oddawna ciesząca się ogromnem powodzeniem wśród młodocianych czytelników. Jest to wesołe opowiadanie o gromadce dzieci warszawskich — dzieci ulicy.

Miały one „swój" plac, na którym ku ich rozpaczy rozpoczęto budować kamienicę. Zmartwienie jednak minęło szybko, bo dzieciaki w zmienionych warunkach znalazły dla siebie jeszcze więcej rozrywek, zapoznają się z robotnikami, towarzyszą im przy robotach i coraz dowiadują się czegoś nowego.

Książkę cechuje przedewszystkiem miły i pogodny humor. Z jaką werwą i znajomością dzieci — opisuje autor ich wesołe i zabawne, zrzadka tylko smutniejsze przejścia i przygody. A jednocześnie książka, mimo pozornej beztroski, spełnia duże zadanie pedagogiczne. Autor bowiem nadzwyczaj umiejętnie podaje między opisem uciech i trosk dziecięcych mnóstwo wiadomości krajoznawczych, tak, że mały czytelnik, przeczytawszy książkę dowie się, że „naszym placem" jest właściwie cały kraj.

M. Konopnicka. **W domu i świecie.** Z 3 rycinami kolor. i 24 czarn. A. Gawińskiego. Wydawn. M. Arcta w Warszawie, 1930. Cena w opr. zł. 4.

Piękną formę otrzymała ta książka, stanowiąca piątą z cyklu, obejmującego drobniejsze wiersze Konopnickiej dla dzieci. Formę, dowodzącą wyraźnie, jakim pietyzmem otacza księgarnia M. Arcta utwory wielkiej poetki. Na formę tę składają się: ładny papier, nadzwyczaj staranny druk, a przedewszystkiem strona ilustracyjna. Rysunki bowiem Antoniego Gawińskiego i to zarówno trzy barwne, jak i liczne jednokolorowe, doskonale harmonizują z treścią i wybitnie podnoszą zewnętrzny wygląd książki.

Cztery wspomniane książki z lat ubiegłych przeznaczone są dla dzieci młodszych, ta zaś ze względu na dobór tematów, nadaje się dla dzieci starszych. Wierszyki z najrozmaitszych dziedzin życia przeważnie są wesołe i pogodne, ale że Konopnicka lubi przemawiać do serduszek dziecięcych, jest trochę bardziej nastrojowych, mających

za cel obudzić w dzieciach szlachetne uczucia, współczucia i troski o innych. Z wszystkich względów książka ta stanowi prześliczny, prawdziwe ozdobny podarek gwiazdkowy.

E. Marlitt. **Złota Elżunia.** Powieść. Wydanie VI. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1930. Cena brosz. zł. 4,20; w opr. zł. 6,—.

W literaturze dla dziewcząt najulubieńszemi bohaterkami są jasne, promienne istoty, rozsiewające wokół siebie wesele i radość. Do czołowych pomiędzy takiemi bohaterami należy postać „Złotej Elżuni" z znanej książki E. Marlitt. Z całej powieści wieje duch pogody i lepszych myśli, lepszych uczuć. „Złota Elżunia" zawsze była nadzwyczaj chętnie czytana, a główna bohaterka cieszyła się niezmienną sympatją czytelniczek.

Elżunia jest typem nawskroś dodatnim, jest przykładem do naśladowania. Mimo to nie jest bohaterką przeidealizowaną, papierową, nieżyciową. Nie, to dziewczę żyje i przeżywa dużo, ma swoje przyjemności i smutki tak, jak wszystkie dziewczęta. Jest dobra — to jej główna cecha. Prawdziwą, czystą dobrocią. I z nią idzie w życie i nią zwycięża. Niełatwa była to jednak droga. Piętrzyło się na niej wiele przeszkód; niechęć ludzi nieżyczliwych sporo trosk przysparzała serduszku Elżuni. Taka jest w najogólniejszym zarysie osnowa powieści, odznaczającej się, poza temi walorami, wybitnie zajmującą treścią.

Or-Ot. **Światek Dziecięcy.** Wybór wierszyków. Z 40 rycinami W. Romeykówny. Wydaw. M. Arcta w Warszawie, 1930. Cena w opr. zł. 3.

Książka ta należy do serji dobrze od kilku lat znanych książek trzy-złotowych. Zawiera zbiór krótkich, lekkich, łatwych w czytaniu wierszyków dla dzieci młodszych. Zgodnie ze swem przeznaczeniem jest nader bogato ilustrowana: na każdej stronie przynajmniej jeden rysunek.

Trudno też osądzić, co jest większą atrakcją „Światka dziecięcego", czy wiersze, czy rysunki Wandy Romeykówny. Za wartość artystyczną i treściową wierszy najlepiej mówi nazwisko autora. Or-Ot świetnie potrafi pisać dla dzieci. Daje formę prostą i przystępną, zgodną, z wesołą i beztroską treścią. Jednocześnie treść tę uzupełnia Romeykówna. Rysunki jej odznaczają się werwą, rozmachem, a co najważniejsza, doskonale uchwyconym ruchem i grą twarzy dziecięcych. Rysunki są nawskroś realistyczne, bo tylko takie ujęcie może być zrozumiane przez młodociane umysły.

J. Popławski. **Podania o starożytnych półbogach i bohaterach Greków i Rzymian,** według Oskara Hey'a. Wyd. III. Z 45 rycinami czarn. i 12 tabl. kolor. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1930. Cena w opr. zł. 11,—.

Autor wybrał z olbrzymiego zakresu mitologji starożytnej mity najważniejsze, najbardziej znane, a więc o Perseuszu, Heraklesie, Tezeuszu i innych najgłośniejszych bohaterach. Poza tem dużą część książki poświęcił wojnie trojańskiej, powrotowi Odysseusza i dziejom Eneasza. Książka opracowana jest bardzo szczegółowo, tak że

obok samej przyjemności czytania, może dać dużą korzyść, jako materjał pomocniczy do nauki historji starożytnej.

Mitologja starożytna zawsze jest tematem żywotnym, niezmiennie pociągającym i zaciekawiającym. Wspaniałe postaci bohaterów i dziś jeszcze mogą służyć za przykłady odwagi i męstwa. A jednocześnie jest to dziedzina sama przez się tak bogata, tak działająca na wyobraźnię, że nawet samo podanie faktów stanowi piękną poezję. Widocznie zrozumiał to autor, gdyż pisze stylem prostym, jasnym, nie siląc się na niezwykłe ozdoby retoryczne. Treść na tem zyskuje dużo: dzięki prostocie stylu uwypuklają się i uplastyczniają silnie kreślone sylwetki głównych postaci, przemawiają bezpośrednością ich czyny. Poza powyższemi zaletami książki podkreślić należy stronę ilustracyjną, składającą się z licznych, pięknie wykonanych tablic kolorowych, oraz z dużej ilości rysunków jednobarwnych.

P. C. Wren. **Beau Geste,** z oryg. ang. przełożył J. Taylor. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. 1930. Cena brosz. zł. 6,40; w opr. zł. 8,80.

Parę lat temu wyświetlano w Warszawie film pod tym tytułem. Był to jeden z najładniejszych i mających największe powodzenie filmów. Obecnie powieść ta ukazuje się w wydaniu książkowem. Jest to książka naprawdę piękna, książka o miłości i poświęceniu braterskiem.

Akcja toczy się głównie w upalnej Afryce, w szeregach francuskiej Legji Cudzoziemskiej. Od pierwszej niemal stronicy, autor wprowadza nastrój tajemniczości i zagadki. Książka od pierwszej chwili zaciekawia i podnieca, a zainteresowanie wzrasta wraz z ilością przeczytanych kartek. Jaka jest jednak treść, na czem polega niezwykle misternie zadzierzgnięta intryga, lepiej nie mówić, aby nie zepsuć ubieganiem faktów wrażenia, jakie da i na długo pozostawi „Beau Geste".

Głos Szkoły Zawodowej. Organ Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych. Wrzesień 1930. — Rok II. Nr. 4.

Treść: 1. Od Redakcji. 2. Do ogółu Kolegów. 3. H. Witkowska (Warszawa), O reformie nauczania historji w szkołach zawodowych żeńskich. 4. Dyr. Ad. Dobrodzicki (Zakopane), W sprawie projektu Rady Naczelnej Szkolnictwa Zawodowego. 5. J. Relcherówna (Warszawa), O żeńskiem szkolnictwie rękodzielniczem i przemysłowem. 6. I. Borkowski (Warszawa), O pomocach towaroznawczych słów kilka. 7. S. Dybczyński, Nacz. Wydz. Szk. Zawod. (Poznań), Amerykańskie szkolnictwo zawodowe (cz. I.), 8. Szkolnictwo handlowe. (Dział redagowany przez Gł. Prezydjum S. S. H.

Treść Nr. 5: 1. Zwyczajne zebranie Pełnego Zarządu Głównego. 2. Zastosowanie Ustawy o umowie pracy dla nauczycielstwa. 3. E. Z. (Warszawa), Szkolnictwo zawodowe u nas i w Niemczech. 4. S. Dybczyński, Nacz. Wydz. Szk. Zaw. (Poznań), Amerykańskie szkolnictwo zawodowe (cz. II.). 5. W. Wyciołkowski (Warszawa), O Radę Naczelną Szkolnictwa Zawodowego (polemika). 6. Szkolnictwo handlowe.

Przegląd Pedagogiczny. Organ Tow. Naucz. Szk. Śred. i Wyższych (T. N. S. W.) Rok XLIX.

Treść Nr. 33: 1. Kwesty szkolne. 2. E. Łoż., Towarzystwo Edukcji Narodowej. 3. M. Tr., Ne sutor supra crepidam. 4. Fr. Niemiec, W sprawie artykułu „Psycholog szkolny". 5. A. Rożnowski, Wrażenia z Belgji i Francji, III. 6. Dr. Fr. Smolka „Klasyfikacja uczniów.

Treść Nr. 34: 1. Cieniom Bojowników o Wolność Naukową. 2. Dzisiaj. 3. St. Bogdanowicz, Poziom intelektualny absolwentów szkół powszechnych i gimnazjalistów. 4. B. N., Kongres wychowania moralnego w Paryżu. 5. P. Sosnowski, Stosunek Ministerstwa W. R. i O. P. do szkół prywatnych. 6. Komisja Prasowa Koła T. N. S. W. w Bydgoszczy, Myśl przebudowy.

Treść: Nr. 35: 1. Dr. H. Życzyński, Z zagadnień wychowania państwowego, I. 2. St. Cybulski, Praca samodzielna w nauce łaciny. 3. K. Kujawski, Kwesty w szkołach. 4. Espe, I wycieczka profesorów szkół średnich do Grecji. 5. H. Kopia, Fatalne przeoczenie. 6. Komisja prasowa Koła T. N. S. W. w Bydgoszczy, Myśl przebudowy II.

182.

OGŁOSZENIE.

Cena nr. 12 . . . . zł 1,00

płatnych zaraz po otrzymaniu numeru.

Nr. konta czekowego P. K. O. 301 973

Redakcja Dz. U. W. O. P. mieści się w Wydziale Ośw. Publicz. Wojew. Śląskiego.

Tłoczono w Drukarni Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.